Z listopada arbitraż w Wiedniu

Czyja ręka działa

na rzecz „prowizorycznego" załatwienia sprawy Rusi

RZYM, 30. 10. Potwierdza się tu wiadomość, że w wyniku uchwał, powziętych podczas rzymskiej wizyty ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, odbędzie się w środę, dnia 2 listopada r. b. w Wiedniu pierwsze spotkanie włosko - niemieckie, które będzie wstępem do prac arbitrażowych w konflikcie węgiersko - czeskim. Na czele delegacji włoskiej stanie minister spraw zagranicznych hr. Ciano. Rząd niemiecki reprezentowany będzie przez ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa. Do Wiednia przybędzie również delegat rządu praskiego minister Chvalkovsky oraz minister spraw zagranicznych Węgier Kanya.

Według wiadomości, które się tutaj rozeszły, arbitraż włosko-niemiecki nie załatwi jednak całkowicie sporu czesko-słowacko-węgierskiego. W tutejszych kołach politycznych podkreślają, iż należy się liczyć z tym, iż ze względu na fragmentaryczność rozstrzygnięć zostanie stworzone jedynie pewnego rodzaju prowizorium.

BUDAPESZT, 30. 10. Rząd węgierski otrzymał od rządów włoskiego i niemieckiego odpowiedź, wyrażającą zgodę obu państw na objęcie arbitrażu w konflikcie węgiersko - czeskim. Równocześnie Włochy i Niemcy stawiają jako warunek objęcia tej roli, aby oba państwa, to jest zarówno Węgry jak i Czecho-Słowacja, zadeklarowały z góry bezwzględne poddanie się orzeczeniu arbitrów. Rząd węgierski wystąpił do rządów Włoch i Rzeszy z odpowiedzią, że poddaje się bezwarunkowo orzeczeniu obydwu mocarstw. W związku z tym odbyła się o godz. 18 m. 30 nadzwyczajna sesja węgierskiej rady ministrów.

Krwawa niedziela na Rusi

Fiasco manifestacji ks. Wołoszyna

150 zabitych w walkach z Czechami

UŻHOROD, 30. 10. Premier rządu Rusi Podkarpackiej, ks. Wołoszyn, zapowiedział na niedzielę wielkie demonstracje na rzecz swego rządu. Demonstracje te miały się odbyć w szeregu miast Rusi oraz po większych wsiach. Ludność miejscowa, niezwykle wrogo ustosunkowana do napływowego elementu ukraińskiego, obcego Karpato - Rusinom, postanowiła zainicjować kontrakcję.

W rezultacie, gdy w niedzielę rano, w szeregu miejscowościach Rusi Podkarpackiej, a więc w Użhorodzie, Munkaczu, Berechowie i Jasinie oraz Wielkiej Bereźnie i t. d. zaczęły formować się pochody bojówek przebranych żandarmów czeskich, ludność ruska rzuciła się na demonstrantów, drąc napisy i flagi oraz turbując uczestników tej demonstracji.

3 i pół godzinna bitwa

Bojówkarze sięgnęli po broń. Jednocześnie przyszedł im z pomocą oddział żandarmerii i wojska czeskiego. Mimo to ludność miejscowa nie ustąpiła z placu. Walka w Munkaczu trwała 3 i pół godziny. Według oficjalnych danych czeskich, po stronie „napastników" jest 17 zabitych i 41 rannych. W Wielkiej Bereźnie, atak miejscowej ludności był tak silny, że wojska czeskie, żandarmeria oraz bojówkarze uciekli.

Podniecony tłum rzucił się na miejscowy lokal zwolenników ks. Wołoszyna, zdemolował go i wśród okrzyków: „Niech żyje Brody", „Niech żyje Fencik", „Niech żyje regent Horthy", lokal ten podpalił.

Na szosie między Pereczynem a Dobrzyńcami, ludność miejscowa zatrzymała autokar z żandarmerią czeską. Wszystkich pasażerów autokaru pobito, a wóz spalono. W miejscowości Holatyn kompania piechoty czeskiej powitała ludność ogniem z karabinów maszynowych. Od kul padło 13 zabitych. Cyfra rannych jest nieznana.

W późnych godzinach popołudniowych ulice Użhorodu i Munkacza oraz Jasiny patrolowane były przez Czechów. W Munkaczu, Berechowie, Jasinie, Wielkiej Bereźnie rozlepione zostały obwieszczenia czeskiego dowództwa sił zbrojnych, że patrole wojskowe otrzymały rozkaz strzelania bez ostrzeżenia do mieszkańców tych miast, którzy ośmielą się wyjść na ulicę po godzinie 20-ej.

Rewizja w Użhorodzie

W godzinach popołudniowych w całym szeregu domów użhorodzkich przeprowadzono rewizję, rzekomo w poszukiwaniu broni i powstańców węgierskich. Rewizje przeprowadzali żandarmi czescy w asyście bojówkarzy i żołnierzy czeskich, przy czym skatowali oni szereg mieszkańców Użhorodu.

Delegacja ludności karpato-ruskiej, która w późnych godzinach wieczornych udała się do premiera Wołoszyna, prosząc go o interwencję, nie została przez niego przyjęta. Również nie przyjął jej dowódca sił zbrojnych na Rusi Podkarpackiej, gen. Svatek.

Precz z Wołoszynem

UŻHOROD, 30. 10. Dzisiaj nad ranem rozlepione zostały na murach domów w Munkaczu małe plakaty z napisami w języku karpato - ruskim, węgierskim i żydowskim, następującej treści: „Precz z rządem Wołoszyna, pachołkiem Pragi".

150 zabitych

Czeskie władze wojskowe zakomunikowały oficjalnie, że wszelkie próby buntu czy „rozgrywek między poszczególnymi partiami na Rusi Podkarpackiej" zmierzające do podważania „autorytetu istniejącego obecnie rządu", bęistniejącego obecnie rządu", bęścią. Koło godz. 19-ej, na podstawie raportów napływających do Użhorodu z całej Rusi Podkarpackiej a także Rusi Proszowskiej, bo i tam ludność występuje przeciwko narzuconej im władzy, można ustalić cyfrę zabitych w dniu dzisiejszym na ponad 150.

W samym Użhorodzie przeprowadzono dziś liczne aresztowania.

Dokoła sprawy kolonii dla Niemiec

Co powie w Berlinie

minister południowej Afryki Pirow?

SALAMANKA, 30. 10. Oswald Pirow, minister wojny Afryki Południowej przybył tu wczoraj samolotem w towarzystwie brata gen. Franco, don Nicola Franco, ambasadora hiszpańskiego w Lizbonie. W południe odleciał do Burgos, gdzie był przyjęty przez ministra spraw zagranicznych p. Jordano. W niedzielę minister Pirow wyjechał do Bilbao dla zwiedzenia fortyfikacji, zdobytych przez wojska gen. Franco, stąd do San Sebastian i wieczorem wrócił do Salamanki. Jutro rano Pirow opuści Hiszpanię, udając się samolotem do Paryża i Londynu, skąd wyjedzie do Paryża i Niemiec.

Koła polityczne Londynu zdradzają wybitne zainteresowanie co do zakresu spodziewanych rozmów angielsko - południowo - afrykańskich. Koła te szeroko komentują nadeszłe z Lizbony wiadomości, według których minister Pirow miał omówić, a nawet rzekomo już doprowadzić do skutku utworzenie pewnego rodzaju południowo - afrykańsko - portugalskiego frontu obrony przed ewentualną agresją w południowej Afryce.

Wizyta min. Pirowa w Londynie wywołuje niezależnie od powyższej koncepcji żywe zainteresowanie również z tego powodu, że przyczyni się ona niewątpliwie do pchnięcia zagadnienia kolonialnego na zupełnie nowe tory. Intryguje zwłaszcza zamiar min. Pirowa złożenia programu wizyty w Berlinie. Dzienniki tutejsze gubią się w domysłach co do programu wizyty berlińskiej min. Pirowa, zwłaszcza wobec sobotniego przemówienia niemieckiego generała von Eppa, w którym domagał się on zwrotu wszystkich dawniej szych kolonij niemieckich.

Rewelacje b. min. Lamoureux

O pakcie nieagresji

między Niemcami a Francją

PARYŻ, 30. 10. W kołach politycznych krążyła pogłoska, iż b. ambasador francuski w Berlinie Francois Poncet po swojej pożegnalnej rozmowie z kanclerzem Hitlerem, przywieźć miał do Paryża konkretne propozycje rządu niemieckiego w sprawie normalizacji stosunków między Berlinem a Paryżem. W kołach miarodajnych zachowywano w tej sprawie dyskrecję, zaprzeczając jedynie pogłosce, iakoby rokowania te już doprowadziły do pozytywnych rezultatów, a przede wszystkim, jakoby w czasie kongresu radykałów miała być ogłoszona treść jakiejś deklaracji wspólnej francusko - niemieckiej.

Komunistyczna „Humanité" już na kilka dni przed zebraniem się kongresu rozsiewała pogłoskę, iż min. Bonnet celem umocnienia swego stanowiska zamierzał postawić kongres radykałów już pred faktem jakiegoś konkretnego układu francusko - niemieckiego.

Rąbek tajemnicy, okrywającej rozmowę francusko - niemiecką, uchylił w artykule zamieszczoprzed faktem jakiegoś konkretnenym „Le Bourbonais Republicain" deputowany Lucien Lamoureux, b. minister, który podał szereg konkretnych informacji na temat stanu negocjacji między Berlinem a Paryżem. **Lamoureux potwierdza przede wszystkim informacje, iż amb. Francois Poncet przywiózł do Paryża konkretne propozycje niemieckie.** W czasie rozmowy, jaką odbył on w Berchtesgaden z kanclerzem Hitlerem, kanclerz stwierdzić miał wobec ambasadora francuskiego, iż nie żywi żadnej niechęci przeciwko Francji i że przeciwnie gotów jest pójść na wyrównanie wszelkich nieporozumień między obu krajami.

Według dalszych informacji p. Lamoureux, Francja i Niemcy podpisały pakt o nieagresji. Rozpatrzone byłoby również porozumienie natury gospodarczej. **Kanclerz Hitler,** wedle dalszych informacji Lamoureux, **wyrazić miał wobec ambasadora Francois Ponceta przekonanie, że w dniu, w którym dojdzie do porozumienia między Francją a Niemcami zostanie usunięta możliwość jakichkolwiek konfliktów europejskich.**

Kanclerz Hitler zastrzegł się, że nie zamierza w żadnym stopniu wtrącać się do polityki wewnętrznej Francji, lecz nie ukrywał, że niestałość stosunków wewnętrznych we Francji poważnie go niepokoi.

Generalny remont Europy

zaproponuje Chamberlain Hitlerowi

LONDYN, 30. 10. Korespondent „Sunday Express" donosi, że przebywający obecnie w Anglii ambasador angielski w Berlinie sir Neville Henderson, wracając na swe stanowisko, zabierze ze sobą propozycje dotyczące unormowania stosunków europejskich.

Propozycje te stanowić będą część składową wysiłków pokojowych, które premier Chamberlain zamierza podjąć w niedalekiej przyszłości, a które obejmą wszystkie ośrodki wojenne i wszystkie „niebezpieczne centra niepokoju".

Ostatecznym celem premiera jest doprowadzenie paktu do stanu ograniczającego zbrojenia między wszystkimi wielkimi państwami. Dlatego też cały wysiłek premiera podąża do tak dalece celowego przygotowania terenu, by nie dopuścić do odmowy innych państw w kwestii ograniczenia zbrojeń.

Po wejściu w życie umowy włosko - angielskiej, premier oczekuje kooperacji Mussoliniego w akcji pacyfikacyjnej. Pierwszym krokiem będzie próba zlikwidowania wojny domowej w Hiszpanii. — W kołach dyplomatycznych Londynu panuje przekonanie, że pokój w Hiszpanii jest bliższy, aniżeli ogólnie się przypuszcza. Według „Sunday Express" premier Chamberlain ma w projekcie dalsze rozmowy z kanclerzem Hitlerem, których celem byłoby usunięcie powodów nieufności między Niemcami, a ich sąsiadami.

Trzeci wiceminister

na Rymarskiej

W najbliższym czasie mianowany ma być trzeci wiceminister skarbu w osobie dotychczasowego v-prezesa B. G. K. p. Józefa Kożuchowskiego. Nominacja ta została zdecydowana przed kilku dniami, a oficjalne jej ogłoszenie nastąpi prawdopodobnie w początku bieżącego tygodnia.

Po nominacji wicemin. Kożuchowskiego obejmie on prawdopodobnie kierownictwo obrotu pieniężnego, wicemin. Grodyński zachowa sprawy budżetowe, a wicemin. Morawski ograniczy swoją działalność do spraw rolnych i monopoli.

Już 69 ofiar

pożaru w Marsylii

MARSYLIA, 30. 10. Poszukiwania, czynione wśród zgliszcz „Nouvelles Galleries", doprowadziły do odnalezienia 18 ofiar ludzkich. Liczba ofiar jest niewątpliwie znacznie większa, gdyż stwierdzono już zaginięcie 69 osób. Odnajdywane zwłoki są tak zniekształcone ogniem, iż należy przypuszczać, że wiele ofiar pożaru strawił ogień doszczętnie, tak, że żadnych śladów nikt już nie odnajdzie.

Uroczystości w Szczytnikach

Pomnik ks. Kordeckiego

odsłonił marsz. Rydz-Smigły

KALISZ, 30. 10. W niedzielę odbyła się w Szczytnikach uroczystość odsłonięcia pomnika ks. Kordeckiego, która zbiegła się z wręczeniem armii daru ziemi kaliskiej, w postaci 24 karabinów maszynowych. W uroczystościach tych wziął udział p. marsz. Śmigły - Rydz, ks. Prymas dr. August Hlond oraz premier gen. Składkowski.

Na rynku w Iwanowicach stanęła kompania chorągwiana, wokół rynku liczne delegacje stowarzyszeń i organizacyj oraz rzesze młodzieży szkolnej ze sztandarami.

O godz. 9.45 przybył do Iwanowic p. premier gen. Sławoj Składkowski, wkrótce zaś potem J. Em. ks. Prymas August Hlond.

O godz. 10-ej przyjechał samochodem Marszałek Śmigły - Rydz. Po przyjęciu raportu Pan Marszałek przywitał się z J. Em. ks. Prymasem Hlondem i p. premierem oraz oczekującymi przedstawicielami władz.

Wszyscy przedstawiciele władz udali się następnie do historycznego kościoła, w którym ochrzczony był ks. Kordecki.

Nabożeństwo w starym kościołku z XIII wieku w Iwanowicach odprawił ks. Prymas Hlond. Bezpośrednio po nabożeństwie Pan Marszałek Śmigły - Rydz wziął udział w uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budynek społecznego domu katolickiego i muzeum im. ks. Kordeckiego.

O godz. 12-ej marsz. Śmigły-Rydz odjechał do Szczytnik na uroczystości poświęcenia pomnika ks. Kordeckiego. Architektoniczna całość pomnika, obejmująca parę tysięcy metrów kwadratowych powierzchni olbrzymiego trójkąta u zbiegu szos, przedstawia się niezwykle okazale. Pomnik wysokości 18 m., otoczony murami, wykonanymi na wzór historycznych murów jasnogórskich na tle estetycznej kombinacji trawników i kwietników, góruje nad całą okolicą i wielkim traktem, prowadzącym z Kalisza do Łodzi.

Na obszernym placu przed pomnikiem ustawiły się w czworoboku oddziały wojska, kolumny sanitarne, straże pożarne i P. W. konne. Punktualnie o godz. 12.15 przybył marsz. Śmigły-Rydz. Po odebraniu raportu od dowódcy całości, marszałek udał się przed pomnik, gdzie zajął honorowe miejsce.

W imieniu komitetu budowy pomnika przemówił prezes Karśnicki, prosząc w zakończeniu, by pan marszałek zechciał dokonać odsłonięcia pomnika. Pan marszałek zbliża się do pomnika i po chwili przy dźwiękach hymnu narodowego z pod opadających osłon wyłania się wyniosła postać księdza przeora Kordeckiego. — U stóp pomnika dziatwa ze szkół powszechnych złożyła wiązanki kwiecia.

Po tej uroczystości nastąpiło symboliczne przekazanie armii 24 karabinów maszynowych. Za dar ten podziękował w imieniu wojska gen. Knoll-Kownacki.

O godz. 14.50 rozpoczęła się defilada, którą przyjął z wałów, otaczających pomnik p. marszałek Śmigły-Rydz.

Lotnictwo sportowe w hołdzie

pamięci Żwirki i Wigury

CIESZYN, 30. 10. Polskie lotnictwo sportowe oddało w niedzielę, po raz pierwszy na odzyskanej ziemi Śląska Zaolzańskiego manifestacyjny hołd pamięci Żwirki i Wigury.

Z inicjatywy aeroklubu krakowskiego i śląskiego odbył się uroczysty zlot do Cierlicka, w którym wzięły udział wszystkie aeroklubu i szkoły lotnicze LOPP, wysyłając specjalne delegacje.

Około godz. 11 powitany dźwiękami marsza generalskiego przybył gen. Bortnowski, który po odebraniu raportu przeszedł w otoczeniu przedstawicieli władz do wypełnionej po brzegi świątyni, gdzie uroczystą Mszę św. odprawił ks. Kudziałka.

Po nabożeństwie udano się na miejsce tragicznej katastrofy Żwirki i Wigury. Frontem do zarzuconej kwiatami pomiątkowej płyty, na której płonął znicz, ustawiły się delegacje aeroklubów z wieńcami i proporczykami. Do zebranych przemówił gen. Bortnowski. Kończąc swoje przemówienie wezwaniem do uczczenia pamięci bohaterskich lotników minutą milczenia. Po symbolicznym akcie hołdu dla śp. Żwirki i Wigruy orkiestra odegrała marsza żałobny Chopina, równocześnie zaś złożono wieńce

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa. Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50. Prenumerata tel. 309-32. Konto rozrachunkowe Nr. 2. Konto P. K. O. Nr. 23.400. Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia. 2 Włocławek, Cyganki 34, 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477 Katowice ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł Nekrologi 30 gr Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40.

Redaktor naczelny: Jan Korolec
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński